

Przegląd najważniejszych wydarzeń związkowych w kraju i za granicą

Sprawy związkowe

**Prezydium OPZZ oceniło wykonanie budżetu państwa za poprzedni rok. Największym wyzwaniem minionego roku była pandemia koronawirusa**

Doprowadziła ona do gwałtownego wyhamowania aktywności gospodarczej, a realny PKB zmniejszył się o 2,7 proc. Udało się utrzymać stabilność finansów publicznych, ale cel ten osiągnięto kosztem inkluzywnego wzrostu gospodarczego. Prezydium OPZZ zwraca uwagę, że jedną z największych wad ubiegłorocznego budżetu było doprowadzenie do zwiększenia dysproporcji dochodowych. - „Budżet w 2020 r. wpłynął negatywnie na standard i jakość życia pracujących. Decyzje rządu w sprawie wynagradzania pracowników utrwaliły strukturę płac, w ramach której ponad 21 proc. zatrudnionych zarabia mniej niż 2 tys. zł miesięcznie netto” - punktuje OPZZ.

**„Mamy dużo więcej obowiązków w pracy i w domu”**

„Musimy częściej wybierać między życiem rodzinnym a zawodowym”. „Pracujemy w nocy”. „Nie miałyśmy z kim zostawić dziecka, a pracodawca nie chciał zgodzić się na pracę zdalną”. Tak o sytuacji kobiet w czasie pandemii mówiły członkinie Komisji Kobiet OPZZ. Jak relacjonowała wiceprzewodnicząca OPZZ Barbara Popielarz, o ile już wcześniej ich sytuacja była nie do pozazdroszczenia, o tyle pandemia tylko ją pogorszyła. - Kobiety częściej niż mężczyźni musiały rezygnować z pracy, by opiekować się dziećmi lub ciężko chorymi członkami rodziny – podkreśliła wiceszefowa konfederacji.

**Zespół problemowy ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych Rady Dialogu Społecznego nie osiągnął porozumienia w sprawie Założeń projektu budżetu państwa na rok 2022 z uwagi na zbyt duże różnice w ocenie sytuacji społeczno-gospodarczej oraz perspektyw rozwoju polskiej gospodarki**

Strony zadeklarowały jednak kontynuowanie rozmów. Partnerów społecznych podzieliła sprawa wzrostu wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej. Rząd zapowiedział ich zamrożenie. OPZZ zaproponowało podwyżkę wynagrodzeń na poziomie 12%. Organizacje pracodawców natomiast w przedziale od 2,8% do 6,4%. Partnerów społecznych różni także kwestia minimalnego wynagrodzenia za pracę. Pracodawcy opowiedzieli się za ustawowym wzrostem płacy minimalnej. OPZZ podtrzymało swoją propozycję podwyżki do 3100 zł brutto.



Spotkanie z ukraińskimi parlamentarzystami, działania OPZZ na rzecz pracowników ukraińskich migrujących do Polski, współpraca z Federacją ZZ Ukrainy, wsparcie dla liceum polskiego w Winnicy

To główne tematy rozmów w trakcie trzydniowej wizyty przedstawicieli OPZZ u naszych wschodnich sąsiadów. Szef OPZZ Andrzej Radzikowski, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego – Sławomir Broniarz oraz Jurij Kariagin – przewodniczący Międzysektorowego ZZ Pracowników Ukraińskich w Polsce byli gośćmi Rady Najwyższej Ukrainy. Współgospodarzem wizyty była Federacja Związków Zawodowych Ukrainy. Andrzej Radzikowski: - *To była dobra, intensywna, robocza wizyta. Uniknęliśmy protokolarnego zadęcia, rozmawialiśmy po związkowemu – szczerze i o konkretach. Tylko w ten sposób można budować wzajemnie korzystne i przyjazne relacje.*

Stanowisko kierownictwa OPZZ w sprawie propozycji zamrożenia wynagrodzeń w państwowej sferze budżetowej

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych kategorycznie odrzuca propozycję strony rządowej, aby w 2022 r. zamrozić wynagrodzenia pracownikom sfery budżetowej, co przy wysokiej inflacji oznacza realny spadek wynagrodzeń.

OPZZ oczekuje, że Rada Ministrów zmieni swoją decyzję i podniesie wynagrodzenia o 12 proc., zgodnie ze stanowiskiem central związkowych z 19 maja 2021 r.

Obecny poziom płac zmniejsza atrakcyjność pracy w sferze budżetowej, co prowadzi do erozji kadr w sektorze publicznym i hamuje rozwój państwa. Ostatnia podwyżka płac nie zrekompensowała pracownikom budżetówki wieloletniego zamrożenia ich wynagrodzeń. Wbrew deklaracjom rządzących, państwo wciąż nie podniosło w sposób znaczący wynagrodzeń osób zatrudnionych w instytucjach publicznych i nie prezentuje się jako pracodawca, oferujący atrakcyjne miejsca pracy. W wielu jednostkach budżetowych wysokość przeciętnej płacy jest niższa od średniego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Jesteśmy przekonani, że w obecnej sytuacji społeczno-gospodarczej - a zwłaszcza w okresie rozprzestrzeniania się wirusa COVID-19 - Polska potrzebuje wysokiej jakości usług publicznych i zmotywowanych do pracy pracowników.

Rządzący powinni dodatkowo uwzględnić sytuację na rynku pracy, w której firmy prywatne coraz częściej zatrudniają pracowników z sektora publicznego, oferując im wyższe płace. Dlatego niezbędne jest zagwarantowanie pracownikom sfery budżetowej godnych wynagrodzeń i ich coroczny wzrost. Jest to tym ważniejsze, że w ramach tzw. tarcz antykrzysowych nałożono na nich nowe obowiązki, ale nie zapewniono im wyższego wynagrodzenia.

OPZZ podkreśla, że istnieje ścisła zależność pomiędzy oczekiwaną poprawą jakości funkcjonowania państwa i wzrostem wynagrodzeń pracowników sfery budżetowej. Przyjazne podatnikom urzędy i sądy, wysokiej jakości opieka zdrowotna i edukacja oraz bezpieczeństwo są niezbędne, aby Polska była państwem postępowym, innowacyjnym i konkurencyjnym. Nie da się osiągnąć tych celów bez zagwarantowania pracownikom sfery budżetowej godnych wynagrodzeń.

Jako ci, którzy pierwsi wychwytyją wszelkie oznaki niezadowolenia społecznego, przestrzegamy: bez wyższych płac w sferze budżetowej będą narastały konflikty społeczne. Państwo pozostanie słabe i niezdolne do realizacji potrzeb pracowników i pracodawców.

Kierownictwo OPZZ:

Przewodniczący OPZZ Andrzej Radzikowski, Wiceprzewodniczący: Sebastian Koćwin, Piotr Ostrowski i Barbara Popielarz
Warszawa, 7.07.2021 r.